

Kamila Olga Stępień-Rejszel

ORCID: 0000-0002-5683-8975

Ateneum – Szkoła Wyższa w Gdańsku

**CZYNNIK POKOLENIA W PERSPEKTYWIE CAŁOŻYCIOWEGO
UCZENIA SIĘ – IMPLIKACJE DO PRAKTYKI**

**THE GENERATIONAL FACTOR IN LIFELONG LEARNING PERSPECTIVE –
IMPLICATIONS FOR PRACTICE**

| Abstrakt

Całozyciowe uczenie się jest naturalnym elementem ludzkiej egzystencji. Atuty takiego uczenia się zostały wpisane do polityki społecznej i znajdują swoje odniesienie w najważniejszych raportach i dokumentach Unii Europejskiej oraz stanowią bezdyskusyjny element dyskursu społecznego. Autorka proponuje, aby spojrzeć na całozyciowe uczenie się z perspektywy czynnika pokolenia, dorastającego w innych realiach polityczno-ekonomiczno-kulturowych. Celem artykułu jest próba przyjrzenia się zagadnieniu pokolenia na podstawie fragmentów badań prowadzonych w Gdyni na przełomie 2017-2018 roku. Zgromadzone wnioski ujawniły m.in., że czynnik pokolenia nie tylko uwidacznia się w narracjach, ale także stanowi istotny element tożsamości oraz interpretacji własnych doświadczeń. W poniższym tekście zostanie zaprezentowana wybrana narracja, o symbolicznym tytule: *Wykorzystałam swoje możliwości – wczoraj i dziś*, której nie należy traktować jako całościowe ujęcie tego zagadnienia, co raczej jako próbę zaproszenia do szerszej dyskusji.

- Słowa kluczowe: pokolenie, całozyciowe uczenie się.

| Abstract

Lifelong learning is a natural element of human existence. The advantages such learning have been inscribed in social policy and are referred to in the most important reports and documents of the European Union and constitute an undisputed element of social discourse. The author proposes to look at lifelong learning from the perspective of a generation factor growing up in other political, economic and cultural realities. The aim of the article is to try to look at the issue of generation on the basis of fragments of research conducted in Gdynia at the turn of 2017-2018. The collected conclusions revealed, among other things, that the factor of generation is not only visible in the narratives, but also constitutes an important element of identity and interpretation of own experiences. The following text will present a selected narrative, with the symbolic title: *I have used my abilities – yesterday and today*, which should not be treated as a holistic approach to this issue, but rather as an attempt to invite a broader discussion.

• **Keywords:** generation, lifelong learning.

| Wstęp

Przełom XX i XXI wieku naznaczony jest czynnikiem wręcz wszechobecnej zmiany, która obecna jest w różnych sferach funkcjonowania jednostki. Konteksty zachodzących przeobrażeń często są odnoszone do czasów przeszłych. Pośród potocznych, codziennych rozmów usłyszeć można zwroty takie jak: „za moich czasów...”, „kiedyś to dopiero było inaczej”, „jak ja byłem młody, to zupełnie inaczej się żyło”. W literaturze przedmiotu bardzo wiele miejsca poświęca się dziś tematyce pokolenia, a konkretnie różnicom, czy też specyficznym cechom, jakie definiują określone generacje. Badacze oraz praktycy coraz częściej podejmują owe zagadnienia na łamach czasopism, w książkach czy podczas szkoleń, warsztatów, poszukując odpowiedzi na m.in. takie pytania: w jaki sposób czas, okoliczności społeczno-techniczne mogą charakteryzować funkcjonowanie człowieka, jak stworzyć najefektywniejsze pole do współpracy. Dostępność tego typu publikacji z różnych dziedzin naukowych wzbudza refleksję badawczą i inicjuje dalsze rozważania.

Pytanie, w jakim stopniu pokolenie staje się czynnikiem różnicującym, nabiera szczególnego znaczenia, w ujęciu całościowego uczenia się. Poniższy tekst stanowi próbę przedstawienia zjawiska pokolenia z tej perspektywy. Autorka w swoich badaniach poszukiwała kontekstów całościowego uczenia się, ze szczególnym uwzględnieniem czynnika pokolenia, który mógłby wybrzmiewać w narracjach badanych. Jak pisze M. Nowak-Dziemianowicz: „Każdy człowiek tworzy swój indywidualny wzór życia, swoją indywidualną biografię. Nie oznacza to jednak, że te wzory są całkowicie dowolne i że możliwa jest ich nieskończona liczba. Planowanie życia dokonuje się w polu napięcia między społecznymi oczekiwaniami, indywidualnymi nastawieniami i aspiracjami oraz konkretnymi warunkami życia i interwencyjnym wpływem różnych instytucji” (Urbaniak-Zajac 1999). Jednostkowa biografia z jednej strony, jest więc zapisem indywidualnego biegu życia, z drugiej zaś, jak w soczewce skupiają się w niej społeczne możliwości i bariery, normy i reguły ładu społecznego oraz dostępne jednostce sposoby ich przestrzegania i przewycięzania” (Nowak-Dziemianowicz 2011: 39). Pokolenie jest nie tylko nośnikiem historii i wartości, ale także staje się poniekąd symbolicznym „oknem poznawczym”, przez które spogląda się na współczesne czasy. Aby bliżej przyjrzeć się temu zjawisku, warto przybliżyć złożoną kwestię definicyjną, jaka towarzyszy pojęciu „pokolenie”.

| Pokolenie w ujęciu definicyjnym

Podjmując zagadnienie pokolenia, należy wspomnieć Wilhelma Diltheya, niemieckiego filozofa, który w swoich pracach odwoływał się właśnie do tej kwestii. Charakteryzował on pokolenie z perspektywy historycznej. Według tego badacza pokolenie tworzą osoby „(...) które obok siebie wyrosły, miały wspólną młodość i następnie w wieku dojrzałym działają obok siebie. Jeżeli osoby te w latach swojej wrażliwości ukształtowane zostały przez te same fakty, to tworzą homogeniczną całość, mimo znacznej różnorodności oddziaływania owych faktów i przemieszania tych oddziaływań z innymi czynnikami” (Kudrowicz 1996: 145). Tym samym osoby, których rozwój przebiegał w tym

samym okresie historycznym, naznaczone są pewnego rodzaju „wspólnotową całością”. Pokolenie może mieć różne doświadczenia, indywidualne ścieżki rozwoju mogą charakteryzować się dużą złożonością, ale i tak, zgodnie z myślą W. Diltheya, osoby te „były i będą” już na zawsze powiązane swoistą więzią, która jest wyjątkowa i niepowtarzalna. Dilthey w swoich pismach wspomina o istnieniu tzw. zależności w obrębie ducha, która naznacza wszystkich członków pokolenia. Tym samym nie można jedynie założyć, że jednostki posiadają jedynie pewnego rodzaju wspólne doświadczenia ze względu na okres, w którym funkcjonują, symboliczne odniesienie się do „zależności w obrębie ducha” wskazuje na pewne formy przeżyć, wokół których zjednoczyć się może pokolenie. Przeżycia te mogą dotyczyć różnych sfer kultury i sztuki, przekonań czy wartości. Mogą też być wynikiem sytuacyjnym i konsekwencją znaczących przemian – wydarzeń. W tym miejscu warto także wspomnieć o koncepcji Kazimierza Wyki sformułowanej już w latach trzydziestych, w której jednak autor stara się wprowadzić pewnego rodzaju ostrożność w posługiwaniu się terminem „pokolenia”. Według badacza określenie pokolenia stosowane jest z nadmierną łatwością. Tymczasem jak sam pisze: „(...) w każdym właściwie roczniku młodych drzemią możliwości przemian, ale tylko wybranym rocznikom sytuacja ideowa epoki podsuwa materiał przemian. Tylko wybrane roczniki trafiają na moment wyczerpywania się, osłabnięcia mijającej sytuacji, wzrostu tęsknot za nowością. Co jakiś czas możliwości drzemiące w młodych zostają uaktywnione i przemienione na wartości ideowe, niepowtarzalne, tego nigdy nie da się przewidzieć” (Wyka 1989: 74). Pokolenie staje się więc materiałem konstrukcji ducha czasu, który niósł za sobą znaczącą zmianę. Uformowanie się pokolenia jest więc konsekwencją nie tyle samej historii, ile pokłosem istotnych, historycznych przemian. Tym samym nie każde pokolenie nosić powinno to miano.

Inna badaczka – Maria Ossowska także odnosi się do wspólnych wydarzeń historycznych dla danej grupy. Kładzie jednak nacisk na role przeżywania i odczuwania owej wspólnotowej grupy. Pokolenie jest tutaj interpretowane zarówno w ujęciu historycznym, jak i psychologicznym. Według badaczki pokolenie stanowi: „grupa ludzi o pewnych wspólnych postawach i wspólnej hierarchii wartości. Te postawy i hierarchie przypisuje się wspólnym

doniosłym doświadczeniom, które przyczynić się miały do takiego, a nie innego ukształtowania osobowości. Wspólne postawy to fakt, który w tych wypadkach przede wszystkim uderza przy wyodrębnianiu jakiegoś pokolenia, a przybliżone ramy historyczne zdają się zakreślone później, tak by objąć owe wydarzenia historyczne, które miały uwarunkować owe wspólności kulturowe” (Ossowska 1963: 49-50). Powyższa charakterystyka poniekąd odwraca pierwotne rozumowanie pokolenia, skupiając się głównie na jego poznawczo-emocjonalnym konstrukcie, jaki następuje pośród grup. Tym samym nośnik znaczących historycznych wydarzeń staje się poniekąd wtórny wobec stanu ich doświadczania. W tym ujęciu nie tylko sam epizod historyczny ma znaczenie, co raczej stopień, forma i jakość jego przeżywania przez daną społeczność. Co więcej, według badaczki sam wiek grupy pokoleniowej nie odgrywa tak znaczącej roli, co wspólnie doświadczane sytuacje oraz postulowane wzorce zachowania. Jak podkreśla: „wiek nie jest czymś istotnym dla włączenia ludzi do tego czy innego pokolenia. Decyduje o nim przede wszystkim wspólność postaw i wartości” (tamże: 50). To, co skupia grupę pokoleniową to pewne wspólne kody znaczeń, jakie nadają swoim doświadczeniom, a tym samym konstytuują określoną, zjednoczoną formę światopoglądu. Szczególnego znaczenia dla pokolenia nabierają według J. Garewicza wydarzenia o silnym ładunku emocjonalnym. Doświadczenia tego typu traumatycznych dla grupy wydarzeń stają się zarówno wyznacznikami ich opisu, jak i dookreśleniem czasu trwania owego pokolenia. Można więc powiedzieć, że to wydarzenia kształtują pokolenie. Jedno pokolenie, skupione wokół jednego znaczącego dla grupy epizodu, może będzie zawsze różne od pokolenia stworzonego przez inne wydarzenie, niezależnie nawet od tego, czy dzielić je będzie różnica roku, czy kilkunastu lat. To wydarzenia tworzą pokolenia (Garewicz 1983: 77-81). Przyjmując powyższe, za tego typu szczególne wydarzenie można uznać np. koniec okresu PRL, czy też bardziej współczesne wydarzenie jak, np. wstąpienie Polski do Unii Europejskiej. W poniższym artykule pragnę przedstawić bliżej pokoleniową perspektywę, zjednoczoną wokół przemian z 1989 roku w kontekście procesu całościowego uczenia się. O ile dziś całościowe uczenie się, czy też inaczej *lifelong learning* (LLL), zdaje się czymś oczywistym, a postawa stałego dokształcania swoich umiejętności swoistą

normą, to interesujące jest, w jaki sposób interpretować będą LLL członkowie pokolenia, którzy skończyli swoją edukację w innym systemie, ale dorosłość rozpoczęli już w innych realiach. Próba zestawienia pokolenia oraz postawy całożyciowego uczenia się była szansą bliższego zagłębienia się w złożone zagadnienie pokolenia oraz zaowocowała badaniami prowadzonymi od 2016 do 2018 roku.

| Badania własne

Badania zainspirowane zostały wpisana w paradygmat interpretatywny metodą wywiadu narracyjnego w ujęciu Fritza Schützego. Wybór grupy badawczej był celowy i dotyczył osób, które urodziły się, wychowały oraz obecnie mieszkają w Gdyni, z umownego przedziału wiekowego 40-45 lat, o różnym pochodzeniu społeczno-kulturowym, wykształceniu oraz zróżnicowanym statusie materialnym. Wybór tej grupy badawczej podyktowany był dwoma czynnikami. Z jednej strony mowa tutaj o grupie, która przez wydarzenia historyczne, którymi nakreślona była ich młodość, obecnie nosi miano „pokolenia wygranych”, czyli osób, które wkroczyły w swoją dorosłość po 1989 roku. Osoby te ukończyły edukację w ramach innego systemu nauczania, a na czasy ich młodości przypadły różnorodne nowe możliwości, czy wręcz szanse na rozwój zawodowo-ekonomiczny. Okres transformacji w Polsce, po 1989 roku przebiegał tak dynamicznie i rozległe, że powstały nowe perspektywy na przyszłość. I tutaj właśnie mieści się pytanie: jak omawiana grupa pokoleniowa postrzega swoje szanse edukacyjne, jaką wartość nadaje uczeniu się oraz w jaki sposób przekłada zdobytą wiedzę na funkcjonowanie w dzisiejszym społeczeństwie. Innym czynnikiem do wyboru wspomnianej grupy badawczej był fakt, że znajduje się ona w momencie tzw. średniej dorosłości, czyli w okresie rozwojowym, w którym występują różnorodne przemiany jednostki, zarówno na płaszczyźnie tożsamości, jak i społeczno-emocjonalnej czy poznawczej. Zgłębiając się w tematyce tego stadium rozwoju, warto wspomnieć choćby o takich koncepcjach jak: teoria zadań rozwojowych R. Havighursta (1981), cyklu życia D. Levinsona (1986), rozwoju psychospołecznego E. Erik-

sona (1963). Nie jest moim celem, w tym artykule, podejmowanie bardziej szczegółowej charakterystyki tego stadium, niemniej pragnę podkreślić, że jego rola w konstytuowaniu się tzw. zdrowej osobowości jest bardzo duża, bo z jednej strony, jednostka ma już dość spory багаż doświadczeń, a z drugiej, jest to moment szczególnego rodzaju produktywności i ukierunkowania na nowe wyzwania. Wybór Gdyni – jako miejsca prowadzenia badań także nie był przypadkowy. Jest to jedno z miast, w których odnotowany został duży napływ migracji na przestrzeni lat 1987–1990. Okres ten pokrywa się z symbolicznymi przemianami polityczno-gospodarczymi. Poniższy artykuł stanowi jedynie fragment całościowego projektu i na jego łamach pragnę przedstawić wybraną narrację, w której język pokolenia zdaje się wybrzmiewać w sposób szczególny.

Prezentacja wybranych fragmentów narracji

pt. *Anna – Wykorzystałam swoje możliwości – wczoraj i dziś*¹

Autorką tej narracji jest 40-letnia kobieta – Anna. Podczas wywiadu często odwoływała się ona do szans, jakie niosła za sobą transformacja ustrojowa oraz możliwości prywatyzacji. Wspomina o swoich pierwszych niezależnie prowadzonych działalnościach gospodarczych, pierwszych „dużych zarobionych pieniądzach” oraz o porażkach, których powodów upatruje m.in. w zewnętrznych czynnikach takich jak: ustawodawstwo i szybkie podwyżki związane z zakupem półproduktów. Przykładowo: „W latach osiemdziesiątych, gdy zaczęła się prywatyzacja i trochę zmian, na ludzi padł strach i obawy, a po tych naszych przejściach grudniowych no było ciężko, naprawdę ciężko. Zaczęli zwalniać ludzi i... Eee... (przerwa). Nie pracowałam wtedy pół roku i zastanawiałam się co tu dalej robić. Wspólnie z kolegą z tej ostatniej pracy

¹ Dalsze prezentowane informacje stanowią jedynie wycinek dłuższego wywiadu narracyjnego, który dotyczył całościowego uczenia się z perspektywy kariery życiowej. Zaprezentowana narracja to jedynie wybrany fragment zebranego materiału badawczego.

zaczęliśmy, a nie, nie to było inaczej. Szukając pracy i zastanawiając się jak zarobić na życie, bardzo przez takiego znajomego zainspirowałam się tym, że mogłabym zarabiać jako akwizytor. Wtedy jesteś niezależna, sama szukasz odbiorców. Od ciebie wszystko zależy i to mi bardzo pasowało. Zaczęłam więc sprzedawać – jako ten akwizytor – rękawice robocze”. Charakterystycznym sposobem myślenia w tej biografii jest silne przekonanie, że tylko samodzielne działanie, automotywacja może przynieść oczekiwane rezultaty. Niezależność i siła samostanowienia była i jest dla narratorki bardzo ważna. Często odwołuje się ona do tych wartości oraz szans, jakie stanowiły jak „na tamte czasy”. Pokolenie sprzed ’89 roku doświadczyło swoistego dualizmu i tym samym transformacja, a szczególnie prywatyzacja i szanse na niezależność stały się niezwykle wartościowe, i nawet po latach wspomniane są jako ważne, a nawet stanowiące element tożsamości danej jednostki. Wspomniana badana, zapytana o karierę życiową także podkreśla, jak ważna jest dla niej autonomia własnych działań i jak bardzo szczeni się faktem, że jest do nich zdolna. W tym przypadku ambicja, jaką z pewnością wykazuje się badana, znajduje odzwierciedlenie także w szansie, jaką otrzymało pokolenie po 1989 roku. Jak sugestywnie opisuje badana: „Na każdym etapie mojego życia kariera znaczyła dla mnie co innego, ja w każdą pracę, gdziekolwiek się przyjmowałam, bardzo się angażowałam i to było dla mnie trochę ciężkie, bo gdy więcej angażowałam się w życie zawodowe, czułam, że trochę opuszczam swoje dzieci..., ale chciałam zarówno być, jak i mieć. Kariera to dla mnie zaspokojenie własnych ambicji i tego, co mogę zrobić, tu chodzi o moje możliwości...”. Czy tego typu wypowiedzi mogą świadczyć, że narratorka utożsamia się z tzw. pokoleniem sukcesu? Z pewnością trudno tutaj o jednoznaczną odpowiedź. Niemniej poczucie samostanowienia o sobie, niezależności i wiary w swoje kompetencje jest tutaj bardzo artykułowane. Transformacja, jaka dokonała się w Polsce, stworzyła szanse na samorealizację. I tutaj oczywiście można postulować, że dla każdego i nie zawsze były to szanse o tej samej randze, niemniej sam fakt, że one istniały, dawały nowe perspektywy czy też impuls do zmian. Oczywiście, należy tutaj wspomnieć także o cechach osobowości i pewnych temperamentnych kompetencjach, które stwarzają pewne wrodzone predyspozycje do rozwoju. Z pewnością jednak, pokolenie

po 1989 roku bardzo skutecznie nauczyło się odrabiać lekcje ze wszystkich swoich sukcesów oraz porażek. W psychologii istnieje pojęcie dorosłości i dojrzałości i chociaż bardzo często są one utożsamiane ze sobą, nie znaczą tego samego, i nie warunkują swojego współwystępowania. Wspominam o tym celowo, gdyż patrząc refleksyjnym okiem na wypowiedzi narratorki, są one naznaczone właśnie nie tyle samą dorosłością, ile dojrzałością. Warto przytoczyć tutaj jeszcze jedną wypowiedź pochodzącą z wywiadu: „Ktoś mi powiedział, że jestem odważna, ale to nie prawda, nie zawsze. Ja po prostu umiem się podnosić ze wszystkich przejść. Tak jest mi ciężko, myślę o tym, ale po dwóch, trzech dniach jestem typem choleryka i się szybko denerwuję, ale mija mi też szybko ten gniew. Nigdy się nie złościę dłużej niż ten dzień czy dwa. Potrafię sobie jakoś tak wytłumaczyć. To znaczy, ja się tak nauczyłam w sumie z życia, że w tych chwilach, gdy jest mi tak źle, to poczekaj ten jeden, dwa dni, a będzie lepiej i zawsze się to sprawdza”. Analizując językowy sposób opisu całościowego uczenia się, przedstawiony w tej narracji pełen jest wyrażeń, które podkreślają przekonania o naturalnym potencjale uczenia się. Wątki poruszane w czasie rozmowy, często ukierunkowane były na te epizody, które stanowiły dla narratorki swoiste „momenty próby”, chwile, w których musiała rozwijać swoje umiejętności lub zdobywać nową wiedzę. Tego typu zdarzenia stały się tutaj cennymi doświadczeniami, z których narratorka „potrafiła się uczyć życia”. Trzeba przyznać, że samodzielne działanie, odpowiedzialność za swój los i pokładanie wiary we własne możliwości, są tutaj szczególnie podkreślane jako czynniki inicjujące proces całościowego uczenia się. Szkoła jako przykład kształcenia formalnego jest raczej elementem zdobywania wykształcenia, ale nie stanowi miejsca, w którym występuje największy potencjał „do uczenia się”. Jest to swoisty paradoks, bo w narracji sam proces całościowego uczenia się jest uznawany za nie tyle już ważny, ile wręcz konstytuujący człowieka (doświadczenia są lekcjami życia, które zmieniają/modyfikują jednostkę), a sama szkoła to element na trwałe wpisany w biografie, lecz w którym nie kryje się żadna wartość. Analizując całościowo narrację bohaterki bardzo szybko można zorientować się, że nie tylko przedstawia ona siebie w perspektywie „pokolenia wygranych”, co wręcz czerpie inspiracje do dalszego rozwoju. W tym typie narracji przyszłość,

kariera życiowa stają się wynikiem nie tyle formalnej edukacji, ile przede wszystkim konsekwencją własnego wysiłku i postawy: „(...) ja muszę ciągle coś nowego próbować, spełniać się i uczyć. Ja kocham się uczyć i ze swoich porażek, i nowych rzeczy. To dla mnie wtedy jest prawdziwa kariera, kiedy na nowo siebie poznaję i jest ciekawie”. Czynniki pokolenia jest tutaj nie tylko obecny, ale też szczególnie uwzględniany przez narratorkę, jako swoisty zasób doświadczeń, przeżyć i postaw życiowych. Kontekst porównawczy realiów „tego, co wczoraj, i tego, co dziś” był często używany podczas różnych wątków narracji, nie tylko jako element historii, ale głównie jako swoisty bilans: przeszłość kontra teraźniejszość. Mówiąc językiem W. Dilthea, narratorka w wieku swojej szczególnej wrażliwości ukształtowana została przez pewne fakty, które stały się elementem jej tożsamości oraz źródłem różnorodnych doświadczeń.

| Podsumowanie

Powyższy artykuł miał na celu ukazać pokolenie, jako czynnik, który może oddziaływać na różnorodne płaszczyzny życia. Nie chciałabym tutaj ukierunkowywać czytelnika tylko na jeden sposób charakteryzowania pokolenia, gdyż może być on rozpatrywany z wielu perspektyw, lecz zależało mi, aby pokazać, jak doniosłą rolę może on pełnić w kształtowaniu się życia jednostki. Pokolenie można scharakteryzować z różnych perspektyw. Pokolenie można ujmować jako swoisty, naturalny element przemian historycznych, koncentrować się wokół doświadczeń traumatycznych, czy też postrzegać go jako nośnik symbolicznych, wspólnotowych przeżyć. Mnogość ujęć tematu nie należy postrzegać jako różnicujących, ale przede wszystkim jako wzajemnie się uzupełniających. Jestem pewna, że w dobie coraz to dynamiczniejszych przemian społeczno-ekonomiczno-technologicznych o zagadnieniu „pokolenia” będziemy mówić coraz to więcej i to w różnorodnych kontekstach. Prowadzone przeze mnie badania ujawniły, że czynnik „pokolenia” nie tylko uwidacznia się w narracjach, ale także stanowi istotny element do samoopisu „tego, co wczoraj, i tego, co dziś”. Pokolenie, które wyrosło na transformacji

po 1989 roku w Polsce, dostrzega wartość, jaką niosła za sobą prywatyzacja, łącząc ją z niezależnością i poczuciem kontroli. Ta wola samostanowienia o sobie wybrzmiewała w prowadzonych wywiadach w sposób szczególny. Całozyciowe uczenie się charakteryzowane z pozycji pokolenia '89 to przede wszystkim wizja autonomii i samodzielności w postrzeganiu potencjału uczenia się. Opierając się na zgromadzonej literaturze oraz przeprowadzonych badaniach własnych, skłaniam się ku słowom L. Burskiej, która myśli o „pokoleniu jako fantomie naszej wiedzy o dziejach, naszym wyobrażeniu o zmianie i różnicy” (Burska 2005: 32). Niewątpliwie samo zagadnienie „pokolenie” stanowi temat, który wymaga dalszych refleksji badawczych i może być ważnym głosem we współczesnym społeczno-kulturowym dyskursie.

| BIBLIOGRAFIA

1. Burska L., (2005), „Pokolenie” – co to jest i jak używać?, „Teksty Drugie”, nr 6.
2. Garewicz J., (1983), *Pokolenie jako kategoria socjologiczna*, „Studia Socjologiczne”, nr 1.
3. Kuderowicz Z., (1966), *Światopogląd a życie u Diltheya*, Warszawa, Wydawnictwo Naukowe PWN.
4. Mead M., (2000), *Kultura i tożsamość: studium dystansu międzypokoleniowego*, Warszawa, Wydawnictwo Naukowe PWN.
5. Melosik Z., Szkudlarek T., (1998), *Kultura, tożsamość i edukacja – migotanie znaczeń*, Kraków, Oficyna Wydawnicza Impuls.
6. Nowak-Dziemianowicz M., (2011), *Narracja – Tożsamość – Wychowanie. Perspektywa przejścia i zmiany*, „Teraźniejszość – Człowiek – Edukacja”, nr 3(55).
7. Ossowska M., (1963), *Koncepcja pokolenia*, „Studia Socjologiczne”, nr 2.
8. Szopski M., (2005), *Komunikowanie międzykulturowe*, Warszawa, Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne.
9. Wyka K., (1989), *Pokolenia literackie*, Kraków, Wydawnictwo Literackie.